

Poniedziałek 5 Lutego

Św. Agaty

18:00 /zbiorowa/

- O zdrowie i Boże błogosławieństwo

- O zdrowie i Boże błogosławieństwo w rodzinie

Wtorek 6 Lutego

św. Pawła Miki i Towarzyszy

07:00 + Florian Bolda w 1 r. śm.

Środa 7 Lutego

18:00 /zbiorowa/

+ z Rietz i Dąbrowskich
+ z rodzin Necel i Krukowskich
+ Agnieszka Bolda
+ dziadkowie: Leon i Brygida
+ Anna Rozenkranz

Czwartek 8 Lutego

07:00 + Ciskowscy: Jan i Berta

Piątek 9 Lutego

17:00 + Agnieszka Bolda od mieszkańców ul. Górniczej

18:00 + Aleksandra Krukowska

Sobota 10 Lutego

18:00 + Waleria, Józef Tessmer i siostra Alicja Bigott

Niedziela 11 Lutego

V zwykła

08:00 - w intencji chorych naszej parafii

10:30 + ciocia Brygida i wujek Leon

16:00 + Paweł Behmke

MISERICORDIA DOMINI

PARAFIA RZYMSKOKATOLICKA MIŁOSIERDZIA BOŻEGO UL. GOŚCINNA 12,

84-120 CHŁAPOWO, TEL. 602 574 613 WWW.PARAFIA.CHLAPOWO.PL

Numer parafii konta 58 8349 0002 0030 2696 2000 0010

OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

V Niedziela Zwykła – 4 lutego 2024 r.

1. Dzisiaj spotkanie Żywego Różańca o godz. 14.15. Po nabożeństwie spotkanie w salce III Róży Różańcowej.
2. W bieżącym tygodniu biuro parafialne czynne w poniedziałek i środę po wieczornej Mszy św.
3. W poniedziałek przypada wspomnienie św. Agaty – błogosławieństwo chleba, we wtorek wspomnienie japońskich męczenników, w sobotę św. Scholastyki
4. W środę adoracja Najśw. Sakramentu go godz. 17.30-18.00 zakończona Nowenną do MBNP i w czwartek od 9.15-10.15.
5. W przyszłą niedzielę o godz. 8.00 Msza św z udzielaniem sakramentu chorych.
6. W przyszłą niedzielę kolekta budowlana. Następną zbiórka na ten cel w Popielec.
7. Z tyłu kościoła u ministrantów można nabyć Gościa Niedzielnego i nasz parafialny biuletyn.
8. Rekolekcje parafialne odbędą się w stałym terminie w pierwszym tygodniu Wielkiego Postu. Poprowadzi je w tym roku znany nam ks. Andrzej Szymański kiedyś ze Swarzewa, dzisiaj z Zamościa.
9. Dziękujemy wszystkim, którzy rozmontowali dekoracje świąteczna w kościele.
10. Do 11 lutego zastępuje w parafii ks. proboszcza o. Ryszard Kuczer OMI - superior wspólnoty obłackiej z Gorzowa Wielkopolskiego.

Ksiądz proboszcz Sławomir Skoblik

Na początku XVI wieku chrześcijaństwo w Japonii rozwijało się bardzo dynamicznie. Pierwszym misjonarzem w tym kraju był św. Franciszek Ksawery w latach 1549-1551. Niestety, pięknie zapowiadające się dzieło zostało prędko zatrzymane przez fanatyzm władców. Wybuchło nagle, bardzo krwawe prześladowanie. Na te właśnie czasy przypada bohaterska śmierć św. Pawła Miki i jego 25 Towarzyszy. Wśród tych męczenników było 3 jezuitów, 6 franciszkanów i 17 tercjarzy franciszkańskich.

Paweł Miki urodził się koło Kioto w zamożnej rodzinie w roku 1565. Miał zaledwie 5 lat, kiedy otrzymał chrzest - w Japonii w XVI w. zdarzało się to niezwykle rzadko. Kształcił się u jezuitów, do których w wieku 22 lat wstąpił. Będąc klerykiem, pomagał misjonarzom jako katechista. Po nowicjacie i studiach przemierzył niemal całą Japonię, głosząc naukę Chrystusa. Kiedy miał już otrzymać święcenia kapłańskie, w 1597 r. wybuchło prześladowanie. Aresztowano go i poddano torturom, aby wyrzekł się wiary. W więzieniu spotkał się z 23 Towarzyszami. Po torturach obwożono ich po mieście z wypisanym wyrokiem śmierci. Paweł wykorzystał okazję, by zebrany tłumom głosić Chrystusa. Więźniów umieszczono w więzieniu w pobliżu miasta Nagasaki. Dołączono do nich jeszcze dwóch chrześcijan, których aresztowano za to, że usiłowali nieść pomoc więźniom. Na naleganie prowincjała władze zgodziły się dopuścić do skazanych kapłana z sakramentami. Tę okazję wykorzystali dwaj nowicjusze, by na jego ręce złożyć śluby zakonne. Poza miastem ustawiono 26 krzyży, na których zawieszono aresztowanych chrześcijan. Paweł Miki jeszcze z krzyża głosił zebrany poganom Chrystusa, dając wyraz swojej radości z tego, że ginie tak zaszczytną dla siebie śmiercią. Zachęcał do wytrwania także swoich Towarzyszy. Męczennicy przeszyci lancami żołnierzy dopełnili swej ofiary 5 lutego 1597 r. Są to pierwsi męczennicy Dalekiego Wschodu. Do chwały błogosławionych wyniósł ich Urban VIII w roku 1627, a do chwały świętych - Pius IX w roku 1862. Ten sam papież doprowadził ponadto do beatyfikacji kolejnych 205 męczenników japońskich, którzy ponieśli śmierć w wieku XVII.

Sakrament namaszczenia chorych nie jest wiatykiem, czyli sakramentem dla umierających. Można go przyjąć nawet kilka razy w życiu - w przypadku ciężkiej i niebezpiecznej choroby, w czasie jej trwania, jeśli stan zdrowia się pogorszył, w momencie ponownego zachorowania oraz w sędziwym wieku.

Konstytucja o liturgii świętej "Sacrosanctum concilium" wskazuje, że odpowiednia pora na przyjęcie sakramentu namaszczenia chorych "jest wówczas, gdy wiernym zaczyna grozić niebezpieczeństwo śmierci z powodu choroby lub starości". "Materią sakramentu jest olej z oliwek poświęcony w czasie liturgii w Wielki Czwartek. W ramach obrzędu sakramentu kapłan nakłada w milczeniu ręce na głowę chorego, modli się nad nim i namaszcza go

świętym olejem. "W wypadku konieczności wystarcza jedno namaszczenie na czołe lub nawet na innej części ciała" - czytamy w kan. 1000 § 1 Kodeksu Prawa Kanonicznego. Katechizm Kościoła Katolickiego wskazuje, że "pierwszą łaską sakramentu namaszczenia chorych jest łaska umocnienia, pokoju i odwagi, by przezwyciężyć trudności związane ze stanem ciężkiej choroby lub niedołęstwem starości". "Sakrament namaszczenia chorych jest sakramentem uzdrowienia, który obejmuje dwa obszary życia człowieka - duchowy i cielesny. Na miarę otwarcia w wierze na łaskę, Bóg pomaga danej osobie przyjąć i przeżyć cierpienie wpisane w chorobę. Kodeks Prawa Kanonicznego wskazuje, że sakrament namaszczenia chorych można przyjmować kilka razy w ciągu życia. Dotyczy to osób, które "po wyzdrowieniu znowu ciężko zachorują lub jeśli w czasie trwania tej samej choroby niebezpieczeństwo stanie się poważniejsze" - czytamy w dokumencie. Dodano w nim, że "osoby osłabione w podeszłym wieku, choćby nie występowały u nich objawy rozpoznanej choroby bądź nie zagraża im niebezpieczna choroba, mogą przyjąć sakrament namaszczenia chorych". Zgodnie z kodeksem - sakrament może zostać udzielony także "chorym, którzy stracili przytomność lub używanie rozumu, jeżeli istnieje prawdopodobieństwo, że jako wierzący prosiliby o to, gdyby byli przytomni" Nie udziela się go natomiast osobom zmarłych oraz tym, które "uparcie trwają w jawnym grzechu ciężkim". Sakrament namaszczenia można przyjąć w ciągu roku w kościele po mszy św. w zakrystii, w szpitalu, w domu podczas comiesięcznej wizyty kapłana z komunią św. oraz w przypadku pogorszenia się stanu zdrowia po wezwania kapłana z posługą sakramentalną. Natomiast "wierni, którzy znajdujący się z jakiegokolwiek przyczyny w niebezpieczeństwie śmierci, powinni być umocnieni komunią świętą na sposób wiatyku" - czytamy w kan. 921 kodeksu. Dodano, że "udzielenia wiatyku chorym nie należy zbyt długo odkładać". Zgodnie z Instrukcją Episkopatu Polski dotyczącą posługiwania chorym i umierającym z 7 czerwca 2017 r. "wiernych udających się na leczenie do szpitala, a zwłaszcza przed poważną operacją, należy zachęcać, aby, jeśli to możliwe, przyjęli sakrament pokuty i namaszczenia w swojej parafii. Jeśli tego nie uczynią w parafii, powinni o te sakramenty prosić kapelana szpitala" - wskazuje dokument. Wyjaśniono, że osoby proszące do sakrament powinny być "w stanie łaski uświęcającej". Kościół dopuszcza, by sakrament udzielać także dzieciom, "jeżeli osiągnęły taki poziom umysłowy, że ten sakrament może im przynieść pocieszenie". Dotyczy to zwłaszcza dzieci, których życie jest poważnie zagrożone np. przez choroby nowotworowe.